# _bez_nazwy//

Gazetka szkolna wydawana przez uczniów Zespołu Szkół im. Andrzeja Średniawskiego w Myślenicach

**2022/2023**
**numer 2**

**listopad–grudzień**

## Obchody Dnia Niepodległości

10 listopada tradycyjnie odbył się uroczysty apel z okazji Narodowego Święta Niepodległości. Podobnie jak w ubiegłych latach, w ramach akcji „Szkoła do hymnu” o symbolicznej godzinie 11.11 wspólnie odśpiewaliśmy „Mazurka Dąbrowskiego”. Następnie miała miejsce część artystyczna przygotowana przez przedstawicieli klas 1LOb, 2LO, 2TIa, 2TIb i 3TIb. Wspominaliśmy najważniejsze fakty historyczne związane z trudnymi latami zaborów, I wojną światową i triumfalnym odzyskaniem niepodległości Ojczyzny w 1918 roku. Wysłuchaliśmy też okolicznościowej poezji i pieśni patriotycznych w wykonaniu uczniów. Warto podkreślić, że występy stały na wysokim poziomie artystycznym.

**red.**

**Witajcie!**

Czas biegnie nieubłaganie i zbliża się koniec pierwszego okresu. Ponieważ dla niektórych to bardzo nerwowe dni, przychodzimy do Was z odrobiną rozrywki ;)

W tym numerze podsumowujemy listopadowe obchody w naszej szkole oraz uczniowskie sukcesy sportowe. Zebraliśmy też dla Was różnego rodzaju podpowiedzi dotyczące nadchodzących świąt – mamy nadzieję, że każdy z Was znajdzie dla siebie coś ciekawego. Przypominamy, że Boże Narodzenie to także czas dzielenia się – podpowiadamy, gdzie i w jaki sposób można pomóc innym w potrzebie. Zerkamy też do historii i opowiadamy, jak wyglądały święta w czasach Waszych dziadków i dzieciństwa Waszych rodziców. Tradycyjnie w gazetce znajdziecie również recenzję ciekawej książki.

Trzymamy kciuki za Wasze oceny śródroczne i życzymy nam wszystkim, aby święta przyszły jak najprędzej! :)

**Redakcja**

# Turniej Wiedzy o Patronie

Co roku uczniowie klas pierwszych, którzy rozpoczynają naukę w naszej szkole, zobowiązani są do poznania osoby patrona i podstawowych faktów z historii placówki. Jest to szczególnie ważne z tego powodu, że pomimo ogromu zasług dla lokalnej społeczności Andrzej Średniawski nadal pozostaje w Myślenicach postacią niedocenianą, a nawet zapominaną przez mieszkańców. Postać Średniawskiego – człowieka stąd, działacza lokalnego i patrioty, posła i senatora – może być dla uczniów swego rodzaju wzorem postępowania. To w końcu dzięki niemu i jego fundacji powstała szkoła jego imienia.

Ponad dwustu pierwszaków przystąpiło do pierwszej części turnieju, w której rozwiązywali prosty test internetowy złożony z 50 pytań. Spośród nich 17 osób zakwalifikowało się do etapu drugiego. W jego wyniku wybrałyśmy w tym roku aż cztery osoby, które postanowiłyśmy wyróżnić. Najlepsza okazała się Joanna Uchacz z kl. 1LOh. Drugie miejsce zdobyła Joanna Zając, również z kl. 1LOH. Dominację klasy humanistycznej przełamał Szymon Skoczylas z kl. 1TIa, zostając laureatem trzeciego miejsca. A ponieważ po piętach deptał mu Maciej Skawski (1LOh), postanowiłyśmy dodatkowo nagrodzić go wyróżnieniem.

Serdecznie gratulujemy wszystkim wygranym i życzymy dalszych sukcesów w życiu szkolnym!

**AG, EG**

# Pierwsze dni niepodległości

Walka o niepodległość była bardzo długa. Przez 123 lata naszego kraju nie było na mapach. Nie było Polski, ale Polacy dzielnie o Nią walczyli. Marzyli o takiej Polsce, jaka dzisiaj jest.

Przez ponad sto lat, kiedy w naszym kraju trwała niewola, organizowano wiele powstań, krwawo tłumionych. Trwała także intensywna rusyfikacja i germanizacja. Te wszystkie czynniki nie ułatwiały nam odzyskania niezawisłości. Na przełomie XIX i XX wieku nadzieję na niepodległość dawały spory między zaborcami.

Kiedy na Zachodzie kończyła się I wojna światowa, Polacy przystąpili do rozbrajania okupantów. Wtedy również nastąpił rozpad Austro-Węgier.

10 listopada 1918 r. wciąż niepewną sytuację uratowało przybycie z Niemiec Józefa Piłsudskiego. Na Dworcu Głównym przywitał go książę Zdzisław Lubomirski.

Po uwolnieniu przez Niemców Józefa Piłsudskiego, który przyjął pełnię władzy cywilnej i wojskowej, rozpoczął się nowy etap dla naszej ojczyzny.

Członkowie Polskiej Organizacji Wojskowej na przełomie października i listopada przystąpili do rozbrajania okupantów. Byli oni wspierani m.in. przez gimnazjalistów, studentów, młodzież robotniczą, harcerzy, strażaków czy kolejarzy.

**JO**

# Sylwester kiedyś i dziś

W starożytnej Babilonii już około 2350 roku p.n.e. obchodzono święto zwane Akitu. Były to najważniejsze obchody w Babilonie i Asyrii. Świętowano na przełomie marca i kwietnia, kiedy według kalendarza księżycowego rozpoczynał się nowy rok i następowała pora deszczowa.

Pierwotnie Akitu było świętem rolników i jego „rolniczy" charakter utrzymywał się także później. Mieszkańcy Babilonii modlili się do swoich bóstw, licząc na dobre i obfite plony w kolejnym roku.

W starożytnym Egipcie początek roku świętowano pod koniec września, kiedy następował wylew Nilu. Świętowano aż miesiąc. W tym czasie odbywały się huczne zabawy, śpiewy i tańce, a barwny i głośny korowód zmierzał przed oblicze faraona. Egipcjanie mieli powody do radości – wylew Nilu gwarantował im nawodnienie pól i obfite zbiory. W latach, kiedy do powodzi nie dochodziło, Egiptowi groził głód, co wstrząsało podstawami państwa i groziło wojną.

Kolejne zmiany przyszły wraz z chrześcijaństwem. W pierwszy dzień nowego roku czczono dzień narodzin Jezusa. Ten wybór potwierdził nawet sobór nicejski z 325 roku, choć pomimo tych ustaleń nie zaprzestano dyskusji, czy ta data obchodzenia nowego roku jest prawidłowa.

Aż do XVI wieku nowy rok przypadał w Europie w różne dni. Najczęściej był to wciąż 25 grudnia, ale świętowano także m.in. 25 marca. W Polsce nowy rok obchodzono w Boże Narodzenie.

„Noc sylwestrową", czyli z 31 grudnia na 1 stycznia, świętowano po raz pierwszy w roku 999. Ludzie obawiali się końca świata lub nadejścia jakiegoś kataklizmu z racji nadejścia roku 1000. Kiedy okazało się, że po wybiciu północy nic złego się nie stało, ludzie zaczęli spontaniczną zabawę.

W Polsce huczne obchody wigilii Nowego Roku pojawiły się dopiero na przełomie XIX i XX wieku. Od tego czasu sposób świętowania sylwestra uległ pewnym zmianom, zaś najbardziej wyraźną granicę postawiła II wojna światowa.

Bale w modnych lokalach i uroczyste polowania – tak świętowano nadchodzący Nowy Rok sto lat temu. Szampan jako nieodłączny element sylwestrowej zabawy zagościł w domach dopiero po II wojnie światowej. Ostatniemu dniowi w roku często towarzyszył szereg wróżb i przesądów. Od połowy wieku wkładamy do buta łuskę wigilijnego karpia na szczęście.

Dziś zabawy obchodzi się nieco inaczej. Świętowaniu nadejścia Nowego Roku towarzyszą przyjęcia, huczne zabawy, a północy wypija się symboliczną lampkę szampana. Strzelają fajerwerki, a zabawa toczy się do rana.

**KZ**

# Sukcesy naszych sportowców

**Złoto i brąz w Powiatowych Indywidualnych Biegach Przełajowych im. Kazimierza Raby**

17 października na obiektach sportowych Orła Myślenice odbyły Powiatowe Indywidualne Biegi Przełajowe im. Kazimierza Raby. Naszą szkołę na tych zawodach reprezentowali Faustyna Karpierz, Karolina Bazyl, Justyna Molus, Danuta Skrzyp, Edyta Surówka, Karol Słowik, Robert Ochman, Dmytro Kovtoniuk oraz Bartłomiej Wójcik. W męskiej kategorii złotym medalistą został uczeń ze Średniawskiego – Karol Słowik, natomiast w kategorii żeńskiej brąz wywalczyła Karolina Bazyl.

**Trzecie miejsce w Powiatowym Turnieju Piłki Nożnej Dziewcząt**

21 października na orliku przy naszej szkole odbył się Powiatowy Turniej Piłki Nożnej Dziewcząt. Reprezentację ZS im. Średniawskiego tworzyły uczennice klasy 4TR: Ewa, Karolina, Weronika, Asia, Faustyna, Eliza, Kinga K., Kinga M. i Kinga P. Nasze dziewczyny zajęły trzecie miejsce.

W tym samym dniu odbył się mecz zaprzyjaźnionych kobiecych drużyn z naszej szkoły oraz Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego. W meczu pomiędzy tymi drużynami nie zabrakło sportowej radości, zaangażowania oraz wielu bramek. Nieistotny był wynik rywalizacji sportowej. Liczyła się tylko wspaniała zabawa.

**Całe podium naszych tenisistów**

4 listopada na hali sportowej SP4 w Myślenicach odbył się Powiatowy Indywidualny Turniej Tenisa Stołowego. Reprezentacja naszej szkoły to sześciu pingpongistów: Dominik Filuciak, Marek Filipek, Mateusz Ożóg, Maciej Kuzio, Kacper Szarek oraz Jakub Gdula. Nasi panowie byli bezkonkurencyjni i zdobyli całe podium: Maciek złoto, Mateusz srebro, a Kacper brąz.

**Wszystkim wygranym serdecznie gratulujemy i trzymamy kciuki za dalsze sukcesy!**

**DW, red.**

W zależności od kraju i tradycji zestaw potraw wigilijnych różni się od siebie. Postaram się przybliżyć tradycję spożywanych potraw świątecznych w kilku wybranych państwach.

**Włochy**

Na stole wigilijnym w tym kraju królują makarony podane z owocami morza, np. spaghetti z małżami. Na stole pojawiają się też mamałyga z dodatkami takimi jak sos rybny, zupa rybna czy flaki z dorsza. Wszędzie popularne są smażone warzywa i zupy warzywne, ale też gnocchi z dynią i serem ricotta. Oczywiście drugie dania to przede wszystkim pieczone ryby takie jak dorada i wspominany już dorsz. Jednak królową wigilii w tym kraju jest deser *panettone*, czyli włoskie ciasto z bakaliami posypane cukrem pudrem.

**Hiszpania**

Święta Bożego Narodzenia w Hiszpanii obchodzi się długo, pomiędzy 22 grudnia i 6 stycznia. Typowa hiszpańska potrawa wigilijna to pieczony indyk (*pavo al horno*). Jest on nadziewany wieloma

# Potrawy wigilijne na całym świecie

dodatkami, jednymi z najpopularniejszych farszy są bekon, owoce (jabłka, śliwki), pieczarki, a nawet trufle i orzeszki piniowe. Popularna jest również pieczona jagnięcina z ziemniakami pokrojonymi w długie paski przypominające pajdy chleba.

**Węgry**

Na wigilijnym stole na Węgrzech nie może zabraknąć zupy rybnej i strucli z makiem, ale to gulasz szegedyński – z dzika, słoniny i kapusty – jest główną potrawą serwowaną w tym kraju. Równie popularne są gołąbki (węg. *töltött kaposzta*). Wigilijny deser stanowi strucla – z jabłkami, twarożkiem, orzechami, makiem, wiśniami.

**Francja**

Jednym z najczęściej podawanych dań świątecznych w tym kraju jest *confit de canard*. Jest to przepyszne danie z kaczki, które podaje się do czerwonego wina, najlepiej z Burgundii. Na stole wigilijnym możemy również znaleźć *foie gras*, czyli pasztet z kaczych lub gęsich wątróbek. Podczas okresu świątecznego w menu Francuzów często pojawia się pieczony indyk, kapłon lub perliczka, faszerowane kasztanami, a czasami nawet truflami.

**Wielka Brytania**

Tradycyjną bożonarodzeniową potrawą wszystkich Brytyjczyków jest indyk. Mięso nadziewa się kasztanami, pieczonymi ziemniakami, brukselką, pieczoną pietruszką lub szałwiowo-cebulowym farszem. Do obiadu podawany jest także *yorkshire pudding*, czyli pieczone ciasto naleśnikowe, które kształtem przypomina filiżankę do kawy. Jeszcze jednym popularnym dodatkiem do obiadu świątecznego jest przekąska *pigs in a blanket*. Jest to zapiekana kiełbaska owinięta w plaster boczku.

**Stany Zjednoczone Ameryki**

Na stole świątecznym króluje indyk, sos żurawinowy, tłuczone – najlepiej słodkie – ziemniaki (*mashed potatoes*). Bardzo często serwowana jest pieczona szynka z sosem pieczeniowym. Na deser podawany jest pudding, ajerkoniak i ciasto – zwykle dyniowe (*pumpkin cake*). Podobnie jak w innych krajach, popularne są pierniczki (*gingerbreads*) i grzane wino.

**JZ**

# Święta to też czas pomagania

Idą święta, a z nimi wiele wydatków, jednak nie każdy niestety może sobie pozwolić na obfite świąteczne zakupy, prezenty i wiele innych. Z pomocą przychodzą znane nam organizacje wspierające osoby bezdomne, ubogie, rodziny, a także dzieci i starszych w szpitalach czy domach seniorów. Każdy z nas może wesprzeć potrzebujące osoby pieniężnie czy poprzez zakupienie żywności, zabawek lub innych potrzebnych artykułów. Istnieje wiele organizacji zajmujących się pomocą osobom potrzebującym, które możemy wspierać całorocznie lub w okresie świątecznym. Są to np. Caritas, Szlachetna Paczka, WOŚP, jak i różne miejscowe stowarzyszenia.

**Caritas** – jest to największa organizacja w Polsce niosąca pomoc osobom ubogim, znajdującym się w trudnej sytuacji, która działa nie tylko na terenie naszego kraju, lecz także poza nim. Jest to instytucja charytatywna Kościoła Katolickiego. Caritas kieruje się pewnymi zasadami dotyczącymi działania, są to: zasada dobra wspólnego, pomocniczości, solidarności i miłości społecznej. Organizacja oferuje możliwość pomocy ludziom znajdującym się w różnych sytuacjach, a także wsparcie wielu placówek, o czym można poczytać na oficjalnej stronie Caritas Polska. Przykładowe akcje: „Trochę ciepła dla bezdomnego”, „Kromka chleba”, „Wigilijne dzieło pomocy dzieciom” oraz wsparcie różnych placówek, np. domy samotnej matki, okna życia, świetlice terapeutyczne itd.

To tylko kilka przykładów różnych akcji organizowanych przez Caritas, jest ich znacznie więcej. Aktualnie organizowane są zbiórki żywności dla potrzebujących w sklepach spożywczych i marketach.

**Szlachetna Paczka** – jest to organizacja, która pomaga potrzebującym rodzinom. Chętne do pomocy osoby wybierają rodzinę, której chcieliby pomóc, po wybraniu ich zadaniem jest skompletowanie paczki, w której znajdą się kluczowe artykuły potrzebne rodzinie. Wsparcia tej organizacji można dokonać również poprzez wpłatę jednorazową lub regularną, a także poprzez inne sposoby, np. Indeks dla Dziecka z Akademii Przyszłości, zbiórki na Facebooku, Ślub Pełen Miłości, 1% Podatku,

Wolontariat, Inwestor Społeczny – szczegółowe informacje znajdują się na oficjalnej stronie Szlachetnej Paczki.

**Fundacja WOŚP (Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy)** – jest to fundacja działająca na rzecz ochrony zdrowia i ratowania życia osobom chorym , dzieciom, jak i starszym. Promuje także profilaktyczne badania. Organizacja zaopatruje placówki medyczne w potrzebne sprzęty. Zapewne każdy z nas kojarzy charakterystyczne czerwone serduszko z napisem: Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, które tak często rzuca się w oczy w szpitalach czy innych tego typu placówkach. W okresie świąt rusza akcja, w której mnóstwo wolontariuszy zbiera pieniądze, często przy kościołach. Działają także internetowe licytacje i na końcu finał akcji zwieńczony tzw. Światełkiem do nieba. Mnóstwo ludzi wspiera WOŚP szczególnie w okresie świątecznym, ale istnieje także możliwość wspierania fundacji przez cały rok.

Wyżej wymienione organizacje to te najpopularniejsze, o których każdy z nas słyszał, lecz istnieje jeszcze wiele innych zajmujących się wsparciem potrzebujących, a także akcje charytatywne organizowane w naszych miejscowościach. Nieważne, w jaki sposób okażemy wsparcie osobom ubogim, biednym czy chorym, lecz ważne, że po prostu to zrobimy, że podzielimy się dobrem z innymi, bo pamiętajmy, że ono zawsze do nas wróci.

**WZ**

# Ostrokrzew – symbol świąt

Rodzaj roślin z rodziny ostrokrzewowatych. Liczy ponad 600 gatunków. Występują głównie w subtropikalnych strefach obydwu półkul na wszystkich kontynentach. W Polsce popularnym gatunkiem jest ostrokrzew kolczasty.

Ostrokrzew kolczasty

Ostre liście ostrokrzewu to symbol korony cierniowej, którą Chrystus miał na głowie przed ukrzyżowaniem.

**KR**

# Do poczytania w czasie świąt

Weź koc, ciepłą czekoladę oraz – co najważniejsze – ciasteczka babci Krysi i przeczytaj książkę Ewy Formelly „Dziewczynka z ciasteczkami". Jest to opowieść przede wszystkim o samotności mieszkańców pewnej starej, gdańskiej kamienicy: małej dziewczynki, która wychowywana jest jedynie przez zapracowaną matkę, i wiekowej sąsiadki, z którą się zaprzyjaźniła. Pani Krysia stała się jej babcią. Dziewczynka z uwagą wysłuchiwała jej opowieści z lat młodości. Opowiedziała jej też o tym, jak piekła i sprzedawała ciasteczka, wszystko po to, żeby pomóc matce, która była chora. Każdego dnia po powrocie ze szkoły szła do babci, jednak pewnego dnia nie zastała nikogo w domu. W oczekiwaniu napotkała wiekowego sąsiada, który od lat samotnie spędzał każde święta. Był oschły dla każdego napotkanego sąsiada. Zosia bardzo polubiła sąsiada, a on ją też, jednak nie okazywał jej tego. Nasza główna bohaterka wykazała się także wielkim sercem, bo codziennie odwiedzała go i opiekowała się nim, jak

trafił do szpitala. Był samotny, pozostawiony przez żonę i dzieci. W książce przedstawiony jest obraz samotności starszych ludzi, których współmałżonkowie już odeszli, a dzieci wraz ze swoimi rodzinami mieszkają daleko. Za sprawą kilkuletniej, rezolutnej Zosi życie tych ludzi zmieni się. Dziecko sprawi, że dorośli na nowo uwierzą w miłość i bezinteresowną przyjaźń, odkryją moc przebaczenia oraz dostrzegą magię świąt. Dla każdego te święta stały się inne niż zwykle, a to wszystko za sprawką małej rozgadanej dziewczynki, która swoim zapałem i dziecięcym spojrzeniem na świat rozpuści najzimniejsze, a nawet zamarznięte serca.

**AK**

# Dwanaście

Co roku 24 grudnia wszyscy gromadzimy się przy stole, by w gronie najbliższych świętować Narodzenie Pańskie. Śpiewamy wówczas kolędy, dzielimy się opłatkiem, składając życzenia, oraz spożywamy wieczerzę wigilijną. Uczta świąteczna jest jednym z szczególnych posiłków w całym roku, podczas którego towarzyszy nam obfitość dań i radośnie spędzony czas z naszą rodziną.

Zgodnie z tradycją na stole wigilijnym powinno znaleźć się 12 potraw. Według chrześcijan miały symbolizować dwunastu apostołów, a według wierzeń ludu płody ziemi. Aby uczestnicy wieczerzy mogli zapewnić sobie rok pełen urodzaju i szczęścia, powinni spróbować każdej z potraw. Jakie dania powinniśmy zatem przygotować i co one tak naprawdę symbolizują?

# potraw wigilijnych i ich znaczenie

**Barszcz czerwony z uszkami** – jest jedną z tradycyjnych zup wigilijnych. Jego obecność na wigilijnym stole miała symbolizować długowieczność i wyśmienite zdrowie.

**Ryby** – Wigilia jest kolacją postną, więc na stole goszczą ryby, a najpopularniejszą z nich jest karp. Mówiono, że ryby są symbolem płodności, harmonii i nowego, pełnego szczęścia życia. W wierze chrześcijańskiej ryba była znakiem Syna Bożego, Jezusa Chrystusa jako chrztu świętego i odrodzenia się. Na uroczystej wieczerzy najczęściej możemy spotkać dwa gatunki: karpia, który jest symbolem długowieczności, i śledzia, symbolizującego okres wyczekiwania i post.

Wiele dań jest z dodatkiem **kapusty i grzybów**, są to m.in. pierogi z kapustą i grzybami, uszka, kapusta z grochem czy sama zupa grzybowa. Według wierzeń kapusta miała chronić nas przez wszelkim złem, a także dać siły na wiosnę. Same grzyby były używane jako leśne dary, które miały posiadać magiczną moc, a podczas świątecznego wieczoru zapewniały domownikom szczęście i dostatek w życiu. Natomiast groch w potrawach miał dać pieniądze, urodzaj i płodność. Głoszono, że gdy domownik skosztuje podczas tego wieczoru grochu, to przez rok nie spotka go żaden niedostatek.

Na wigilijnym stole znajdziemy również wiele potraw z **makiem**, jak kutia, kluski z makiem czy ciasto zwane makowcem. Sam mak miał przynosić wielkie bogactwo i zapewnić rok godnego życia, jednak gdy go zabrakło, to mogło nas czekać nieszczęście. Zarówno w kutii, jak i w pierniku możemy spotkać się z obecnością **miodu**. Miód był uważany za boski pokarm. Miał przynosić radość i chronić od zła.

Oczywiście w tak ważny wieczór ważny jest również napój wigilijny, którym jest **kompot z suszu**. Jego składnikami są przede wszystkim wszelkie suszone owoce, jak śliwki, jabłka i gruszki. Sam symbolizuje on pokój, miłość i zdrowie, natomiast zawarte w nim śliwki – szczęście i pomyślność, jabłka – zdrowie i miłość, a gruszki – długie życie.

Niezależnie od tego, co znajdzie się na waszym stole – życzymy smacznego!

**JU**

# Święta w PRL-u – jak świętowali nasi dziadkowie?

Co dzień jesteśmy coraz bliżej wspaniałego czasu pełnego odpoczynku w rodzinnym gronie – mam na myśli święta Bożego Narodzenia. Nam święta kojarzą się z dobrobytem, górami prezentów, przepełnionym stołem od różnorodnych potraw. Jest to czas, w którym nic nam nie brakuje, niestety nie zawsze tak było…

Cofając się w naszej historii do czasów PRL-u, zobaczymy, jak bardzo różniły się one od naszych teraźniejszych świąt. Święta każdemu z nas kojarzą się z ogromem śniegu za oknami. W takiej właśnie pogodzie ludzie tamtych czasów stali w bardzo długich kolejkach. Wszystko, co można było kupić wcześniej, gospodynie domowe musiały zapewnić sobie jak najprędzej, żeby nic nie zabrakło na ich stołach wigilijnych. Nieraz całe rodziny były zaangażowane w gromadzenie potrzebnych artykułów na święta, ponieważ w każdym sklepie można było dostać inne rzeczy potrzebne na wigilijną kolację, a dostać je było trudno.

Narodowe Archiwum Cyfrowe

Co w ogóle mogliśmy zobaczyć podczas świąt?

Takie rzeczy, jak pomarańcze, kawa, czekolada czy cukierki, to były towary luksusowe. Zatem nawet miejsce w długiej kolejce nie zapewniało na sto procent zakupu tych produktów. Tak samo było z karpiem, masłem czy innymi towarami tego typu. Złotem wtedy okazywał się znajomy czy zaprzyjaźniony sklepikarz, który znalazł jakieś skarby „spod lady”. Jednak nie każdy mógł doświadczyć takiego przywileju. Dlatego świąteczna kolacja w PRL-u często składała się po prostu z tego, co udało się kupić.

Największy znak tych świąt, czyli choinka, jak wyglądała?

Na gałęziach PRL-owskiej choinki często znajdowały się cukierki, papierowe aniołki czy własnoręcznie zrobione łańcuchy. Jasne,

bombki choinkowe również istniały. Były zazwyczaj szklane i kruche. Kupowało się je w pudełkach ze świątecznymi ozdobami, które z reguły zawierały mieniące się czerwone muchomorki, mikołaje, sople czy okrągłe bombki z charakterystycznym wgłębieniem, które jak kalejdoskop załamywało światło. Choinki zatem wyglądały bardzo różnie i raczej nie miało sensu szukanie w nich jednolitości kolorów.

Na jakie prezenty pod choinkę można było liczyć?

Pod PRL-owską choinką nie znaleźlibyśmy nowego PlayStation czy telefonu komórkowego. Pod świątecznym drzewkiem rządziły sławne perfumy Pani Walewska, kolońska woda brzozowa, piżamy, a także spodnie jeansy wprost z Peweksu kupowane za „nielegalne" dolary. A dla mniejszych domowniczek często pod choinką lądowały lalki. Szczególnie popularne były te imitujące niemowlęta. Z tych prezentów dzieci bardzo się cieszyły, może nawet bardziej niż te współczesne. W końcu gdy czegoś nie można dostać na co dzień, doceniamy to nieco bardziej.

Zawsze była też przewidziana chwila ważna dla dzieci podczas wigilijnego wieczoru. Gwiazdor i Mikołaj to jedna i ta sama osoba, jednak w różnych rejonach różnie mówiono. Nieważne pod jaką nazwą, ważne, że się pojawiał. A pojawiał się w prawie każdym domu. Wręczenie prezentów przez Mikołaja to była piękna tradycja i z pewnością jedna z największych atrakcji dla dzieci tego wieczoru. Był nim tata, wujek czy sąsiad – zawsze znalazł się ktoś, kto chciał sprawić uśmiech na dziecięcej buzi.

**ZO**

# Jemioła – symbol świąt

Rodzaj pasożytniczych roślin z rodziny sandałowcowatych. Zasięg rodzaju obejmuje strefę tropikalną i umiarkowaną. Największe zróżnicowanie jest w Azji i Afryce (45 gatunków). W Australii występują cztery gatunki, a w Europie dwa. W Polsce występuje tylko jeden gatunek – jemioła pospolita.

Jemioła pospolita

Jemioła to jeden z symboli Bożego Narodzenia. Wieszany u sufitu pęk jemioły ma zapewnić nam pomyślność i odpędzać złe moce.

Z wieszaniem jemioły wiąże się także zwyczaj całowania pod nią, co ma przynieść nam w nowym roku miłość i szczęście.

**KR**

# _bez_nazwy//

Zespół Szkół im. A. Średniawskiego
ul. 3 Maja 97b 32-400 Myślenice
Tel.: 12 272 01 18 Faks: 12 274 35 65
E-mail: sekretariat@sredniawski.pl
www.sredniawski.pl
facebook.com/sredniawski

**Redakcja:**
Zuzanna Oramus, Karolina Zubek, Aleksandra Karpiel, Julia Obidowicz, Joanna Uchacz, Joanna Zając, Wiktoria Zborowska, Kornelia Rynkowska, Martyna Maciuszek.
**Opiekunowie merytoryczni:**
Elżbieta Górecka,
Arleta Garbień

## Kto przynosi prezenty?

Zwyczaj dawania prezentów w wigilię Bożego Narodzenia jest bardzo rozpowszechniony w Polsce. Jednak w różnych regionach naszego kraju prezenty przynosi ktoś inny: Aniołek, Święty Mikołaj, Dzieciątko, a czasem Gwiazdka.

Wszyscy wiemy, że Święty Mikołaj rozdaje prezenty 6 grudnia, lecz jednak Polska jest niezwykle podzielona, jeśli chodzi o kwestię tego, kto przynosi prezenty pod choinkę w Wigilię. W naszym regionie

jest to najczęściej również Mikołaj. Wedle wielu świątecznych opowiastek Święty Mikołaj pracuje przez cały rok wraz ze swoimi pomocnikami, elfami, nad upominkami na Boże Narodzenie. Następnie w święta wsiada na sanie prowadzone przez renifery i pod osłoną nocy rozwozi prezenty. Gdy tylko pomyślimy o Świętym Mikołaju, widzimy siwobrodego mężczyznę z dużym brzuchem, ubranego w czerwony płaszcz i czerwoną czapkę z białym pomponem. Całą „kreację" Mikołaja uzupełnia ogromny wór, z którego właśnie wyjmuje prezenty i zostawia pod choinką.

**MM**